Nr. [303]

WARSZAWA, PONIEDZIAŁEK 30 WRZESNIA 1935 r.

ROK XL

NIECH ŻYJE RZĄD ROBOTNICZY I WŁOŚCIAŃSKI

REDAKCJA przyjmuje interesantów od 1-1 poł do 3-ej po południu.

Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada.

ADMINISTRACJA czynna od 9—5 bez przerwy, w soboty do 3 popoł.

KASA czynna od 12 do 2-ej.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7
REDAKCJA — tel. 5.06-70
DYREKCJA — 2.20-13
ADMINISTRACJA — 5.13-80
DRUKARNIA — 2.76-43

KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175

Cena numeru 20 groszy

Warunki prenumeraty: w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70 na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—Za zmianę adresu 50 gr.

Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30,drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie

Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada

Cesarz Abisynji wysuwa swoje projekty

Przewodniczący Rady Ligi Narodów otrzymał od cesarza Abisynji depeszę następującej treści:

Silnie i stale przywiązana do pokoju, Abisynja będzie w dalszym ciągu współpracowała z Radą Ligi nad pokojowem rozwiązaniem, zgodnem z postanowieniami paktu. Jajnajpoważniej jednak zwracamy uwagę Rady na coraz bardziej wzrastającą groźbę agresji włoskiej, mającą swój wyraz w ciągłej wysyłce wojsk i innych przygotowaniach, pomimo naszego pojednawczego stanowiska. Proszę usilnie Radę o przedsięwzięcie wszystkich środków ostrożności dla przeciwdziałania agresji włoskiej, ponieważ okoliczności stały się takie, iż uchybilibyśmy naszym obowiązkom, opóźniając dalej ogólną mobilizację, konieczną dla zabezpieczenia obrony naszego kraju. Mobilizacja nasza nie stanie w sprzeczności z wydanym poprzednio rozkazem utrzymania wojsk naszych zdala od granic, potwierdzamy naszą wolę ścisłej współpracy z Ligą Narodów we wszelkich okolicznościach. (—) Haile Selassie. (PAT.).

Przed wybuchem wojny

Decyzja negusa w sprawie mobilizacji powszechnej wywołała głębokie wrażenie. Sądzą, że kroki wojenne rozpoczęte zostaną w ciągu 15 dni. Mobilizacja powszechna ma się rozpocząć 1 października. Znaczna część ludności Abisynji dotychczas nie wie nic o decyzji cesarza.

Mowa Prezydenta Roosevelta

Z Fremont (Nebraska) PAT donosi: Prezydent Roosevelt wygłosił tu mowę, uważaną za otwarcie kampanji wyborczej przyszłego roku. Prezydent oświadczył m. in., że uporządkowanie administracji, spraw politycznych, rolniczych i pieniężnych przyczyni się do podniesiena dochodu farmerów o 5.300 miljonów powyżej poziomu 1932 r.

Odroczenie strajku na Górnym Slązku

Z Katowic PAT donosi: W niedzielę odbył się kongres radców załogowych kopalń i hut, na którym po przyjęciu sprawozdań i po dyskusji uchwalono rezolucję, stwierdzającą, że ustępstwa przedstawicieli przemysłu w sprawie postulatów, wysuniętych przez kongres, są niewystarczające i nie mogą skłonić klasy robotniczej do zaniechania walki o całkowitą realizację wysuniętych żądań. Wobec jednak deklaracji przedstawicieli przemysłu, że pragną wspólnie z przedstawicielami robotników rozważyć w komisjach mieszanych możliwość skrócenia czasu pracy oraz wynaleźć środki dla uzdrowienia finansów spółek brackich i kas emerytalnych, kongres uchwala odroczyć narazie walkę strajkową i wyznaczyć dla komisji międzyzwiązkowej termin 1 listopada r. b., po którym ma ona obowiązek ujawnić rezultat swoich prac. (PAT.).

Czy Włochy wystąpią z Ligi Narodów?

Korespondent Havasa donosi z Genewy, że najwięcej komentarzy wywołało tam zdanie komunikatu włoskiego, zapowiadające, iż Włochy nie wystąpią z Ligi Narodów, dopóki nie zostaną przedsięwzięte przeciwko nim specjalne zarządzenia w kołach kierowniczych Ligi. Twierdzą, że stanowisko Włoch uległo zmianie, jeżeli chodzi o ich wystąpienie z Ligi. Poprzednio mówiono, że Włochy wystąpią z Ligi, gdy konflikt włosko - abisyński będzie całkowicie rozpatrywany przez Radę Ligi. Później dawano do poznania, że Włochy nie zgodzą się nigdy na zastosowanie art. 15 paktu. Obecnie Rząd włoski zdecydował się porzucić Ligę w wypadku, gdyby chciano zastosować art. 16. Po przytoczeniu komentarzy prasy włoskiej, Havas zadaje pytanie, czy wobec stanowiska Rządu włoskiego Liga będzie skłonna zmienić swoje stanowisko i czy po odrzuceniu zaleceń Rady Ligi, co obecnie wydaje się rzeczą pewną, Liga nie zastosuje art. 16 paktu.

Wybory w Kłajpedzie

Z Londynu PAT donosi: „Sunday Times", mówiąc o wyborach w Kłajpedzie, zaznacza, że obszar kłajpedzki, podobnie jak w swoim czasie Zagłębie Saary, jest powodem zaniepokojenia w całej Europie. Aczkolwiek dzięki akcji mocarstw, gwarantujących statut, niebezpieczeństwo bezpośrednie zostało usunięte, to jednak kwestja Kłajpedy nie zostanie rozwiązana w razie pomyślnego przeprowadzenia wyborów.

Niemieckie biuro informacyjne donosi z Kłajpedy: Pogłoska, jakoby głosowanie zostało przedłużone do północy, nie potwierdza się. Gabinet litewski na posiedzeniu uchwalił zmienić przepisy ordynacji wyborczej w tym kierunku, że dalszy ciąg wyborów odbywać się będzie w poniedziałek od godz. 8-ej rano do 18-ej wiecz.

Pierwszy dzień wyborów do sejmiku kłajpedzkiego upłynął względnie spokojnie, chociaż pod wieczór nastroje były podniecone. W miejscowości Juknaicia (po niemiecku: Kuneiten) gminy Herdengryg doszło do starć między Litwinami i Niemcami. W bójce tej ucierpiało 3-ch Litwinów i przewodniczący komisji. Spowodu rozbicia urny wybory w tym obwodzie zostały zawieszone. W in-

Z Kłajpedy PAT donosi: Przebieg głosowania w całym okręgu kłajpedzkim jest spokojny, przy dużej frekwencji.

Technika głosowania okazała się skomplikowana i złożenie głosu wymaga dość długiego czasu. Już w ciągu pierwszych godzin głosowania stało się jasnem, że niemożliwością jest, aby w ciągu dzisiejszego dnia wszyscy wyborcy mieli możność dostania się do urny.

O wyniku tych spostrzeżeń zawiadomione zostało Kowno. W godzinach popołudniowych nadeszła do Kłejpedy wiadomość, że litewska rada ministrów na posiedzeniu postanowiła zmienić ordynację wyborczą w punkcie, dotyczącym czasu głosowania, upoważniając gubernatora Kłajpedy, Kurkauśkausa, do przedłużenia czasu głosowania do poniedziałku dn. 30 b. m., godz. 6 po poł.

Na martwym punkcie

Włoska Rada Ministrów radzi

Dzienniki podają narazie bez komentarzy ogłoszony w Rzymie komunikat o przebiegu posiedzenia włoskiej rady ministrów.

Jedynie Agencja Havasa w doniesieniu z Rzymu pisze, co następuje: Zupełna obojętność, brak zaufania do Ligi Narodów i apel do załatwienia sporu włosko-angielskiego, oto charakterystyczne cechy ogłoszonego dziś komunikatu rady ministrów. Komunikat ten nabiera specjalnego znaczenia, jeśli się zważy, że rzuca on światło na sytuację, która od kilku dni stała się wysoce niewyraźna.

Od ostatniej rady ministrów miano wrażenie, iż sprawa utknęła na martwym punkcie. Opinja i prasa włoska śledziły z wyraźnym sceptycyzmem wydarzenia genewskie. Nikt się nie łudził, by wysiłki Ligi Narodów doprowadziły do rezolucji, która mogłaby zadowolić Włochy. Krytykowano też atmosferę, w jakiej został zastosowany art. 15 i w jakiej powołano się na art. 16.

Komunikat, stwierdzający, że rząd włoski nie poweźmie żadnej inicjatywy na terenie i w środowisku, gdzie są zapoznawane prawa Włoch, oznacza, iż rząd włoski nie złoży więcej żadnej kontrpropozycji. Włochy powstrzymają się od udziału w dyskusji ich dotyczącej, co do której celu stracono nadzieję. Ten brak nadziei i zaufania nie wystarczają natomiast do tego, aby Włochy same wycofały się z Genewy. Pozostaną one więc w Lidze Narodów, dopóki nie zostaną zastosowane względem nich „zarządzenia" Ligi Narodów.

Komunikat celowo unika wyrazu „sankcje", który wyraźnie figuruje w tekście protokułu genewskiego, ani też nie znajduje odpowiednika, według interpretatorów włoskich w samym duchu Ligi Narodów. Włochy pragną więc zrzucić odpowiedzialność na Ligę Narodów, ale w praktyce oczekują usunięcia ich z Ligi. Tem samem Włochy zmuszają Ligę Narodów do wzięcia odpowiedzialności. (PAT.).

Odpowiedź Angielska

Z Paryża Agencja Havasa donosi: W sobotę o godz. 19-ej ma być ogłoszona w Paryżu i w Londynie odpowiedź angielska na zapytanie Francji co do stanowiska W. Brytanji w razie zatargu w Europie. Odpowiedź ta, zawierająca około 4 stron pisma maszynowego, rozwija i precyzuje oświadczenia min. Hoare'a na Zgromadzeniu Ligi Narodów. Zapewnienia brytyjskie zostały przyjęte w kołach kompetentnych jaknajbardziej przychylnie. (PAT).

Nota brytyjska

„Excelsior", omawiając odpowiedź W. Brytanji na pytania, przedstawione przez ambasadora Corbina, oświadcza, że nota brytyjska stwierdza, iż konieczność ścisłego stosowania paktu Ligi Narodów jest dla W. Brytanji zasadą, wynikającą nietylko z obecnych okoliczności, lecz zasadą, która winna być stosowana w każdym czasie i w każdem miejscu. Dokument ten wyraźnie daje do poznania, iż W. Brytanja zobowiązuje się stosować pakt Ligi Narodów do wszystkich sporów, jakie mogłyby powstać w Europie i to dokładnie w ten sam sposób, w jaki zostanie on zastosowany w obecnej sprawie, przedstawionej organizacji genewskiej.

Czy podobne oświadczenie nie może być zapoznane? Od 15 lat Anglja przejawiła specjalną niechęć do rokowań na temat możliwości zastosowania skancyj na mocy art. 16, a nawet do odwołania się do potępienia na mocy art. 15 paktu Ligi Narodów. Francja więc nie omieszka przyjąć z zadowoleniem do wiadomości tych nowych decyzyj W. Brytanji i wyrazić ufność, że Rząd brytyjski wytrwa w swych postanowieniach.

Umysłowość francuska ma jednak pewne wymagania, których nota brytyjska nie zaspokoiła w całości. Francja życzyłaby sobie, by dyplomacja brytyjska powzięła pewne zobowiązania bardzo wyraźne w stosunku do pewnych określonych ewentualności, zwłaszcza zaś w stosunku do niebezpieczeństwa zaburzeń w Kłajpedzie i w Austrji. Nie można ukrywać, że w kołach francuskich odczuto pewnego rodzaju rozczarowanie, gdy stwierdzono, jak ogólnikowe są obietnice W. Brytanji, ograniczające się do wymagania zarówno w Europie, jak i w Afryce całkowitego poszanowania paktów. Czyż można się więc spodziewać od gabinetu brytyjskiego bardziej dokładnej precyzji? Bezwątpienia wysiłek dyplomacji francuskiej będzie zmierzał w tym kierunku, by W. Brytanja przyjęła na siebie zobowiązania bardziej wyraźne. Ożywione rokowania toczą się w tym względzie między Paryżem a Londynem. Nie ulega wątpliwości, iż zakres noty, wszczonej przez sir Vansittarda ambasadorowi Corbinowi, może się stać dopiero wówczas definitywny, gdy zawierać będzie jasne i bez zastrzeżeń pewne sprecyzowania, żądane przez Francję.

Co mówi Mussolini

„Le Petit Journal" zamieszcza wywiad swego wysłannika z Mussolinim, który oświadczył m. in., co następuje:

Któż może przypuszczać, że uzasadnione i jasne żądania Włoch magą wywołać wojnę europejską? Włochy mają prawo do życia. Jest nas 40 miljonów, skupionych na małem terytorjum biednego kraju. W r. 1952 będzie nas 52 miljony. Czyż chcą nas skazać najpierw na niepokój, a później na nieunikniony wybuch? Idziemy za przykładem wielkich mocarstw, które utwierdziły wyższość i szlachetność białej rasy. Studjowałem kampanję marokańską. Z zachwytem wspominam dzieło marszałka Lyautey'a. Czyż wówczas, aby skończyć z ustawicznemi zmowami zbuntowanych, Francja nie wysłała 100.000 żołnierzy pod wodzą marszałka Petaine'a? Czy bylibyście pozwolili wówczas Genewie powstrzymać waszą ekspanję i szkodzić waszemu bezpieczeństwu? A przecież Liga Narodów już wówczas istniała. Włochom, do których wyłącznie ma się teraz pretensję, nie zabraknie prawnych argumentów dla poparcia ich żądań. Wreszcie nawet raport 5-ciu przewidywał zarządzenia, dotyczące zwalczania niewolnictwa w Abisynji. Jest to potwierdzeniem faktu, że Negus nie dotrzymał swych zobowiązań i że niema obecnie miejsca dla Abisynji w Lidze Narodów. Do ostatnich czasów i W. Brytanja uważała, że niepodległość Abisynji stanowi rodzaj uzurpacji. Przypomnieć trzeba traktaty, podpisane przez Anglję razem z Włochami i Francją w r. 1906, a w r. 1925 podpisałem wraz z ambasadorem angielskim, sir Grahamem, akt, który dzielił i ćwiartował faktycznie Abisynję.

Na pytanie korespondenta, czy Laval czynił jakieś obietnice w tej sprawie, Mussolini odpowiedział: Nie. Nic mi nie obiecywał, gdyż sprawa była uregulowana z Anglją. W dyskusjach Laval uznawał prawa ekonomiczne Włoch do Abisynji w rejonie Dżibuti — Addis Abeba.

Na zapytane, co zrobi Duce, jeżeli Liga zastosuje art. 16, Mussolini odpowiedział:

Włochom nie wyznaczono w Abisynji żadnego miejsca. Cały mechanizm organów Ligi został przewidziany w propozycjach 5-ciu pod znakiem i marką zbiorowości i sił międzynarodowych. Wszystko zostało dokonane, tylko z myślą o urządzenu Abisynji. Negus nie tracił czasu. Założył veto przeciwko funkcjonarjuszom włoskim. Naprawdę więc pozostały Włochom jedynie sprawy higjeny.

Walki religijne w Niemczech

Ogłoszenie ustawy kościelnej, podporządkowującej niemiecki kościół ewangelicki zarządzeniom min. Kerrla, wywołało silne echo w opinji całych Niemiec. W kołach, zbliżonych do t. zw. bekenntniss kirche tłumaczą obecny krok Rządu Rzeszy, jako odpowiedź na uchwały, powzięte przez synod opozycyjnych ugrupowań kościoła ewangelickiego, który obradował w ostatnich dniach w Berlinie. W uchwałach tych synod bekenntnisskirche m. in. oświadczył, że uzna zwierzchnictwo państwa w zakresie finansów i sądownictwa kościelnego tylko wówczas, jeżeli państwo ze swej strony uzna samodzielność kościoła oraz jego instytucje. (PAT).

Wojewoda Grażyński radzi się

W niedzielę po południu wojewoda śląski, dr. Grażyński, odbył dodatkową konferencję z przedstawicielami związków zawodowych. (PAT).

Trzęsienia ziemi

Stacje sejsmograficzne zanotowały w sobotę około godz. 17-ej w kilku miejscach w południowej i południowo - zachodniej części Francji wstrząsy podziemne. Wstrząsom tym towarzyszyły głuche grzmoty podziemne. W wielu domach zadrżały szyby.

Protest wsi przeciw kartelom

W wielu gminach wiejskich prowadzona jest akcja protestacyjna przeciw kartelom. Wieś wskazuje, iż wskutek usztywnienia cen przez wszelkiego rodzaju kartele przemysłowe, nie jest ona w stanie przy obecnej cenie produktów rolnych zaspokoić swych potrzeb. W związku z tem ogólnem wystąpieniem wsi przeciw kartelom, jak dowiadujemy się, mają być wysłane delegacje do Warszawy, celem przedłożenia postulatów wsi władzom centralnym. (Om)

Represja i biurokracja, jako mechanika rządzenia

„Sanacyjna" socjologja i jej rezultaty

Czem jest społeczeństwo ludzkie? czem państwo? Są to bardzo stare pytania. Zajmowali się nimi różni filozofowie socjologowie, prawnicy. Ale nawet ci, którzy „filozofami" bynajmniej nie są, są tylko praktykami i „teorją" się nie zajmują, przecież mają jakieś swoje, może niedość uświadomione, prymitywne ogólne pojęcia o istocie państwa. Jak ten molierowski bohater, który nieświadomie mówił — „prozą".

Pisaliśmy już o ciekawej książce b. premjera Wł. Grabskiego „Idea Polski". Właśnie pisze on tam dość szeroko o roli tej prymitywnej mechaniki, policyjnej i biurokratycznej, w rządach „sanacji". Są to mądre stronice. Jakie np. były rezultaty Brześcia Berezy? (str. 50):

„Brześć pchnął w objęcia roboty podziemnej ludowców, Bereza — narodowców. Czy to potrzebne jest Polsce? Czy to podnosi nasz autorytet państwowy? Męczennicy ideowi, szczerzy Polacy, emigranci polityczni ideowi polscy są dopiero od 1930 r. w Polsce Niepodległej. Tego należało Polsce i jej idei państwowej zaoszczędzić".

To samo, powiada Grabski, z „pacyfikacją", to samo z młodzieżą, to samo z wyborami samorządowemi. Wszędzie ta sama represyjna „mechanika", wszędzie partyjna i biurokratyczna obcość społeczeństwa. A represja budzi „odrazę". A odraza gwałtownie pogłębia przepaść między Rządem a społeczeństwem. A przepaść silnie osłabia państwo, stojące w obliczu nieuchronnego, zdaniem obrachunku z Niemcami!

„Skoro rząd chce mieć wpływ na wszystko, to z konieczności wszyscy, którzy chcą coś robić w społeczeństwie, będą udawali, że są po stronie rządu i nikt nie pozna się na nich".

Słusznie. Tak rośnie obłuda i demoralizacja. „Sanacja" chce opanować personalja całego życia współczesnego. Stąd, — powiada Grabski — nadzór policyjny nad wszystkimi obywatelami państwa. Strach urósł, ale posłuch — nie! Natomiast rośnie przestępczość.

„Gdy policja jest zbytnio obarczona zadaniami politycznemi, zawsze jest jeden i ten sam skutek: wzrost przestępczości, choćby i kryzysu nie było". (str. 54).

Cóż się stało z hasłem „Sanacji moralnej?" Grabski mówi, że w najbliższem otoczeniu wodzów „sanacyjnych" niebrak jednostek o słabej odporności moralnej". Rozkrzewił się „oportunizm materjalistyczny". I ideologja uległa poprostu zwyrodnieniu. Obecna „ideologja" jest „nowem wydaniem Polski szlachecko-ziemiańskiej". Powstaje nowy „stan" uprzywilejowanych (część b. legjonistów), ale z poza niego wyłania się dawna szlachta, ziemiaństwo.

„Doczekali się oni (ziemianie) chwili, której się spodziewali, że nastanie ona dla nich już w Polsce beselerowskiej"...

A wszystko to razem nazywacie się „silny Rząd". Grabski dobrze wykazuje, do czego doprowadza policyjnie - biurokratyczna megalomanja. Jak to mawiał stary Hegel: „myślicz, że sam pchasz, a tymczasem jesteś popychany".

Rezultaty — znane. Ale gdzie wyjście? Prof. Grabski wierzy w „zwrot, który wyczaruje w „Sanacji""...

KAZMIERZ CZAPIŃSKI

Robotnicy piekarscy biją na alarm!

Dla właścicieli wszelkich piekarń—kartel, a dla wielu tysięcy robotników piekarskich głód!

Piszą nam z kół robotników piekarskich:

Pisaliśmy już o masowej likwidacji zakładów piekarskich, jaką przeprowadzają władze administracyjne. To postępowanie musimy obszerniej omówić, gdyż stwarza ono dla kilkutysięcznej rzeszy robotników piekarskich groźną wprost sytuację. Ze względu na żywotne interesy wielu tysięcy piekarzy musimy zaalarmować opinję publiczną.

Formalnie władze administracyjne są „w porządku". Jest ustawa z odpowiedniemi paragrafami.

Otóż w roku 1929 zostało wydane rozporządzenie Ministra Pracy i Opieki Społ. o dozorze nad wyrobem i obiegiem mąki i wyrobów mącznych. Rozporządzenie to zawiera cały szereg przepisów i postnowień sanitarnych, wychodzących ze słusznego założenia, że wypiek pieczywa musi bezwzględnie być dobry i czysty.

I nikomu nie wpadłoby na myśl oponować przeciwko wspomnianemu pożytecznemu rozporządzeniu, wprost przeciwnie — dobro konsumentów i dobro robotników, zatrudnionych przy wypieku, wymagają ustawowego dozoru nad wyrobem pieczywa, artykułu pierwszej potrzeby.

Ale autor omawianego rozporządzenia nie zadowala się jedynie przestrzeganiem odpowiednich sanitarnych warunków przy wypieku, bynajmniej — pragnie on widzieć — zamiast małych, suterynowych zakładów większe zmechanizowane fabryki pieczywa. Włączył więc do rozporządzenia cały szereg przepisów, ustalających likwidację suterynowych, niezmechanizowanych piekarń. Również i te postanowienia ustawy, zdążające do zupełnego przekształcenia produkcji piekarskiej, wydają się nader pożądane dla robotników piekarskich. Ale niestety w dzisiejszej „rzeczywistej rzeczywistości", przy gospodarce kapitalistycznej, to co winno być dla robotnika dobrodziejstwem, przemienia się w klęskę. Tak też jest i w tym wypadku.

Lwia część zakładów piekarskich mieści się w suterynach i jest niezmechanizowana. Niełatwą jest rzeczą w dobie kryzysu przeistoczyć te warsztaty na zakłady parterowe i zupełnie je zmechanizować. Odsetek takich piekarń jest bardzo nieduży. Życie przekreśliło dobre intencje autora tego rozporządzenia ministerjalnego. Nie dziw więc, że wykonanie rozporządzenia w tej właśnie części, gdzie jest mowa o piekarniach suterynowych i niezmechanizowanych, musiało ulecz już kilkakrotnie odroczeniu.

Obecnie jednak, jak się okazuje, władze administracyjne, które mają powierzone wykonanie ustawy, postanowiły właśnie w sposób rygorystyczny wprowadzić ją w życie. Przystąpiły więc do bezwzględnej likwidacji piekarń suterynowych i niezmechanizowanych, które już istniały w chwili wydania omawianego rozporządzenia.

Powstaje pytanie, czy to, co było niemożliwe w roku 1929, stało się raptem możliwem do przeprowadzenia w roku 1935? Czy poprawiła się konjunktura gospodarcza?

Wśród robotników piekarskich panuje wielkie bezrobocie. Masowa likwidacja piekarń (a trzeba wiedzieć że w samej stolicy grozi likwidacja conajmniej 60% zakładów piekarskich), przyczyni się do jeszcze większego wzrostu bezrobocia.

Znów się pytamy, czy miast zwalczenia bezrobocia, muszą bezwzględnie być wprowadzone w życie przepisy, powiększające kadry bezrobotnych?!

Wiemy doskonale, że do wykonania rozporządzenia pchają właściciele zakładów zmechanizowanych. Dla nich rozporządzenie to stwarza nadzwyczaj dogodne warunki, gdyż wyruguje się w ten sposób konkurentów z rynku. Nieliczna grupa większych piekarń stanie się panem sytuacji na rynku piekarskim. O ile dotychczas nie mogli oni usztywnić ceny pieczywa, gdyż mniejsze piekarnie są tu hamulcem konkurencyjnym, to obecnie, po ich pozbyciu się przy pomocy rozporządzenia, będą mogli to śmiało przeprowadzić.

Już dzisiaj zarysowuje się przyszły kartel piekarniany, który opanuje rynek pieczywa, gdyż właśnie ustawa stwarza zupełnie podatny grunt dla skartelizowania wypieku.

Tak wygląda ta sprawa życiowa. Właściciele wielkich piekarń chcą się dorobić jeszcze większych majątków! Ma się to stać kosztem konsumentów, boć przecież skartelizowane piekarstwo potrafi utrzymać usztywnione ceny, — a z drugiej strony — kosztem tysięcy robotników piekarskich, którzy zostaną wyrzuceni na bruk ze zlikwidowanych przymusowo piekarń.

A trzeba wiedzieć, że ci panowie pędzą swe zmechanizowane piekarnie przeważnie siłą niewykwalifikowaną. Robotnik wykwalifikowany w małej liczbie dostanie się do ich zakładów.

Powstaje sytuacja nader paradoksalna: Pod hasłem stworzenia idealnych zakładów pracy pozbawia się robotnika zupełnie warsztatu pracy, skazując go na śmierć głodową!

Przez likwidację przymusową piekarń tysiące robotników piekarskich zostanie wyrzuconych na bruk.

Dochodzimy do przekonania, że w takich warunkach to rozporządzenie, przynoszące tak fatalne skutki, nie może być dzisiaj wykonane. Czas kryzysu i bezrobocia nie pozwala na takie eksperymenty.

Robotnicy piekarscy, przed którymi stanęło widmo głodu, stanowczo wypowiadają się przeciwko likwidacji warsztatów piekarskich.

Z. KISIOR.

Rekord łamacza lodów

Do Archangielska przybył łamacz lodów „Sadko", który ustanowił rekord światowy nawigacji arktycznej, osiągając 82 stop. 41 min. szerokości geograficznej.

Wyznaczenie procesu zabójcy dyrektora fabryki Krusche i Ender

Agencja PID dowiaduje się, iż wydział III karny Sądu Apelacyjnego w Warszawie wyznaczył termin rozprawy o głośny mord na osobie dyrektora Zakładów Włókienniczych Krusche i Ender w Pabjanicach, ś. p. Ryszarda Kannenberga. Przed sądem stanie robotnik, Stanisław Tysiak, skazany w I-szej instancji na dożywotnie więzienie. Proces odbędzie się w stołecznym Sądzie Apelacyjnym w dniu 11 listopada r. b. Budzi on duże zainteresowanie ze względu na tło społeczne sprawy. Tysiak twierdził, iż do czynu skłoniło go zwolnienie z pracy. (PID.).

Brunatna księga i hitlerowskie śpiewniki pozbawione debitu w Polsce

Jak się dowiaduje agencja PID, ogłoszony został nowy wykaz czasopism, których przywóz do Polski został zakazany. Na liście pozbawionych debitu wydawnictw znalazła się: Brunatna księga Nr. II, wyd. w Paryżu w jęz. niemieckim, opatrzona tytułem „Dimitroff contra Goering — Enthüllungen über die wahren Brandstifter". Równocześnie zakazany został przywóz dwóch śpiewników niemieckich, wydanych w Berlinie p. t. „Liederbuch der Nationalsozialistischen Deutschen Arbeiterpartei" i „Wir kämpfen nur für Hitler". (PID.).

Bankructwo polityki Schachta

Z okazji rocznicy wprowadzenia przez dr. Schachta t. zw. nowego planu gospodarczego w Niemczech, niektóre pisma niemieckie wystąpiły z artykułami, jak się zdaje inspirowanemi z pewnych sfer miarodajnych, z których wynikałaby możliwość rewizji dotychczasowej polityki gospodarczej.

Co ciekawsze — z wnioskami tego rodzaju występuje dyrektor Reichsbanku i referent generalny w ministerstwie Gospodarki dr. Blessing, w czasopiśmie „Rhur und Rhein". Zapasy surowców, nagromadzone w Niemczech w ciągu ostatniego roku zmalały, podczas, gdy zadłużenie Niemiec z tytułu interesów rozrachunkowych do kwietnia b. r. wzrosło o 500 milj RM.

Eksporterzy zagraniczni nie chcą dostarczać Niemcom towarów niezbędnych dla przemysłu, jak np. kauczuk, metale i drzewo. Interesy rozrachunkowe nie przynoszą Niemcom — spodziewanych kontyngentów dewizowych, gdyż część należności zagranicznych przechodzi na konta rozrachunkowe. Dr. Blessing proponuje, aby pewne niemieckie towary eksportowe były sprzedawane za dewizy, a nie w drodze kompensacji. (PAT).

Pieniądz nie śmierdzi

Żydom niemieckim, jak wiadomo, odebrano prawa obywatelskie. Ale jest jeden gatunek Żydów, który, zdaje się, stoi ponad wszelkiem prawem czy bezprawiem hitlerowskiem. Jestto grupa potężnego kapitału żydowskiego.

Oto Rząd hitlerowski ogłasza pożyczkę 500-miljonową. W konsorcjum banków, sprzedających pożyczkę, znajdujemy firmy następujące: Bleichvöder, Mendelssohn i S-ka, Dreyfuss i S-ka, Warburg i S-ka, Strauss i S-ka, Oppenheim i S-ka, A. Levy, Antoni Kohn i inne, a wszystko to banki żydowskie.

Kiełbasy czy guzika nie wolno kupić w sklepie żydowskim, ale pożyczkę państwową — owszem, można i trzeba.

„Niewoli procentowej" Hitler nie złamał, ale „zato" banki żydowskie doznały zaszczytu, że bodaj je... zglajchszaftował.

Tajemnica bogactw Abisynji

Stanęliśmy w obliczu nowej, wzmożonej fali walk imperjalistycznych, mających na celu uzyskać nowy podział kolonij między państwami kapitalistycznemi. Do zapasów stanęła pierwsza Japonja, której młody, potężny kapitalizm dławił się w ramach ciasnego wewnętrznego podkładu surowcowego, terenowego i szczupłego rynku zbytu.

Skolei ruszyły Włochy, gdzie — obok zwykłych trudności konjunkturalnych i strukturalnych kapitalizmu obok przeludnienia i „zakorkowania" emigracji — działają dodatkowo następstwa faszystowskiej polityki spotęgowania przyrostu ludności oraz następstwa reklamiarskiej agitacji imperjalistycznej faszyzmu, której celem jest odwrócenie mas od trudności wewnętrznych. Podobnie niepowodzenia gospodarcze i wewnętrzne trudności popychają Niemcy Hitlerowskie do coraz bardziej natarczywych żądań zwrotu kolonij, które po wojnie zostały rozdzielone między Anglję i Francję.

Miarą spiętrzenia trudności imperjalistycznych, a zarazem dowodem działania ukrytych sprężyn ekspansji imperjalistycznej jest fakt, że w Anglji pewne organy prasy (prasa imperjalisty lorda Rothermere'a, liberalna „News-Chronicle") wystąpiły za nowym podziałem kolonij, za ustępstwami ze strony Anglji na rzecz Włoch, Japonji i Trzeciej Rzeszy....

PO LINJI NAJMNIEJSZEGO OPORU....

Włochy poszły po linji najmniejszego oporu. Kierując swą ekspansję na Abisynję, zapragnęły objąć kraj, który wydawał się im „ziemią niczyją". Równolegle z propagandą na rzecz „unji cywilizacyjnej"... Włoch Mussoliniego zaczęło się reklamowanie bogactw Abisynji, z której propaganda faszystowska, dla zelektryzowania mas zrobiła jakieś „el Dorado" — krainę złotodajną. I oto, jak piorun z jasnego nieba, spadła wieść o koncesji Ricketta, następnie anulowanej w związku z interwencją Rządu amerykańskiego.

PODEJRZANA AFERA.

Koncesja Ricketta zdawała się potwierdzać wysławiane przez propagandę faszystowską bogactwo Abisynji. Dotyczyła ona prawa eksploatacji na 75 lat nafty i innych bogactw mineralnych. Wydobycie samej nafty miało po 5 latach pokryć zapotrzebowanie Etjopji (zresztą bardzo słabe) i dostarczyć 2.500.000 tonn na wywóz. W gruncie rzeczy sprawa nafty abisyńskiej jest do dziś dnia zagadką; są jakieś pokłady w okolicach Harraru, ale większość ekspertów ma wątpliwości co do wartości eksploatacyjnej tych pokładów. Dość wspomnieć, że nie pozostało ani śladu z angielskiego towarzystwa „Abessinian Corporation", które w roku 1919 otrzymało na 50 lat koncesję na eksploatację tej nafty.....

Tembardziej cała afera Ricketta wygląda podejrzanie.

BOGACTWA PRAWDZIWE i UROJONE.

Sprawa podglebia abisyńskiego jest jeszcze zagadką. Stwierdzono istnienie pewnych pokładów węgla, w bliskości pobrzeżu i koło Addis Abeby. Jest żelazo — podobno doskonałe — w Swa i Tigre. Wydobywa się nieco miedzi. Jest też potas i t. p. Pozostaje jednak otwartą kwestja możliwości eksploatacji tych bogactw. A usiłowań nie brakło. Pierwsza koncesja udzielona cudzoziemcom (towarzystwo belgijskie, z inżynierem szwajcarskim i z udziałem kapitałów włoskich) sięga roku 1889..

Co się tyczy złota i platyny — to dwie koncesje włoskie (1909 i 1922) nie dały żadnych rezultatów wycofała się też grupa francuska. Lepszy był rezultat anglików, mających trzy koncesje w tem dwie — zaledwie w stadjum robót przygotowawczych. Wydobycie złota wyniosło w r. 1927 — 672, w r. 1931 — 124 kg. (wydobycie światowe bez Z. S. S. R. — 641 tys. kg.) Platyny wydobyto w r. 1932 — 250 kg., w 1933 — 207 kg. (Jakieś 3 procent produkcji światowej).

Mimo wszystkich wysiłków, dotąd uczynionych — udział bogactw mineralnych w handlu zagranicznym Włoch jest prawie żaden — na 118 milj. franków wywozu w r. 1929 — 1930 wywóz kawy, skóry i wosku wynosił 107 milj. fr.

***

Mimo swej zarozumiałości Mussolini zdaje sobie sprawę, że świat jest w rękach potężniejszych od niego państw imperjalistycznych. Walkę o „imperjum faszystowskie" chce prowadzić etapami. Pierwszym ma być Abisynja — „ziemia niczyja", która mu da „oddech", to bezpośrednio wprowadza go w konflikt z Anglją poprzez jezioro Tana w zach. Abisynji — źródło Nilu Niebieskiego — jeden z kluczów do Egiptu. Już dziś propaganda włoska zatacza pozatem w samym Egipcie szersze koła.

Chmury nad naszemi głowami zgęszczają się. Atmosfera staje się coraz duszniejsza.

(W.)

KRONIKA WARSZAWSKA

Kronika organizacyjna

ODCZYT TOW. CZAPIŃSKIEGO

Dn. 30 b. m. odbędzie się w sali RTPD. Krasińskiego 10 odczyt tow. K. Czapińskiego na temat „Ostatnie uchwały Kominternu".

Żoliborz - Marymont.
Dzielnica P. P. S.

WARSZ. ORGAN. MŁODZ. T.U.R. Posiedzenie Egzekutywy odbędzie się w poniedziałek dnia 30 b. m. ul. Długa 21 o godz. 6-ej wiecz. a o godz. 7.15 wiecz. wspólne z przedstawicielami Kół WOM. TUR. Sprawy „Dnia Młodzieży". Obecność ttow. konieczna.

KURS KROJU.

Zapisy na kurs kroju i szycia Tow. Klubów Kobiet Pracujących już są na ukończeniu.

Korzystajcie z okazji. Kurs odbywa się w godzinach wieczorowych trzy razy na tydzień. Zapisy ulica Koszykowa 49 m. 9 od godz. 10 — 12 i od 17 — 20.

Powrotne ulgi z uzdrowisk

Ulgi 33 proc. w stosunku do obecnej taryfy kolejowej dla powracających z uzdrowisk stosowane będą do dnia 31 października b. r.

Panie domu — Uczęszczajcie na bezpłatnie organizowane przez Gazownię kursy gotowania na gazie, które nauczą was racjonalnego i oszczędnego prowadzenia gospodarstwa domowego.

Redukcje 160 osób w Ubezpieczalni

Z dniem 1 października b. r. zostaje z warszawskiej Ubezpieczalni zwolnionych około 160 osób. Redukcja ta stoi w związku z wprowadzeniem lekarzy domowych i likwidacją działu dentystycznego.

Po likwidacji licznych lecznic i ambulatorjów zostanie jeszcze zredukowana służba niższa, zatrudniona w tych budynkach, jak również dalszej zniżce uległy jej pobory.

„Ponad Snieg"

TEATR KAMERALNY, pozostają pod kierownictwem *Karola Adwentowicza*, otwiera 5 października (w sobotę) swój czwarty sezon teatralny dramatem Stefana Żeromskiego p. t. „Ponad śnieg". Będzie to hołd, złożony pamięci genjalnego pisarza, z okazji 10-cio letniej rocznicy jego zgonu.

Reżyseruje Karol Benda, który również wystąpi w głównej roli Wika; w roli matki Rudomskiej wystąpi Aldona Jasińska; w roli Ireny — Irena Grywińska; w pozostałych rolach: St. Kornacka, A. Kwiatkowski, B. Rosłan, Z. Rzecki, Kebsen i inni.

Niedziela na boiskach

ŁKS POKONANY NA WŁASNEM BOISKU. W meczu o mistrzostwo ligi w Łodzi Legja pokonała ŁKS 1:0 (1:0). Jedyną decydującą o zwycięstwie drużyny warszawskiej bramkę zdobył Nawrot w pierwszej połowie.

LOS POLONJI OSTATECZNIE PRZESĄDZONY. W Krakowie w meczu o mistrzostwo Ligi Garbarnia rozgromiła stołeczną Polonję w stosunku 6:0 (1:0). Tem samem los Polonji został przesądzony.

CRACOVIA REMISUJE ZE ŚLĄSKIEM. Drugi mecz ligowy, rozegrany w Krakowie pomiędzy Cracovią a Śląskiem zakończył się remisowo 1:1 (1:0).

20 TYSIĘCY WIDZÓW NA MECZU RUCH—WARTA. Mecz ligowy Ruch — Warta zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 1:1 (1:1). Obecnych było około 20.000 widzów.

CZARNI LWOWSCY W FINALE. Rewanżowe, półfinałowe spotkanie piłkarskie o wejście do Ligi, rozegrane w niedzielę w Wilnie, przyniosło wynik remisowy 0:0, co ostatecznie pozwoliło Czarnym zakwalifikować się do finału.

DĄB WYGRYWA PIERWSZY FINAŁOWY MECZ O WEJŚCIE DO LIGI. Rozegrany w Katowicach pierwszy finałowy mecz o wejście do ligi pomiędzy krakowskim Podgórzem a śląskim Dębem. Zwyciężył Dąb w stosunku 2:1 (0:1).

OSTATNI MECZ O WEJŚCIE DO LIGI W GRUPIE 1-ej. Ostatni mecz o wejście do Ligi w grupie 1-ej odbył się w niedzielę w Bydgoszczy pomiędzy poznańską Legją a Polonją bydgoską. Zwyciężyła Legja 3:2.

SCHNEIDER PRZEGRYWA W BYTOMIU. W Bytomiu odbył się rewanżowy trójmecz lekkoatletyczny pomiędzy reprezentacjami Śląska polskiego, Śląska niemieckiego i Wrocławia. Zwyciężył bezapelacyjnie Wrocław, zdobywając 148,5 pkt., 2) Śląsk polski—89 pkt., 3) Śląsk niemiecki — 82,5 pkt.

Sensacją zawodów była porażka Schneidra w skoku o tyczce. Przegrał on do Niemca Hartmanna, który wynikiem 4.02 ustalił nowy rekord Wrocławia. Schneider zajął drugie miejsce, mając wynik 3,85.

NIEDZIELNE ZAWODY HIPPICZNE W ŁAZIENKACH. W niedzielę rozegrano na torze hippicznym w Łazienkach dwa konkursy w konkurencji międzynarodowej, a mianowicie — konkurs „potęgi skoku" i konkurs „Łazienek".

Ostatecznie klasyfikacja w konkursie „potęgi skoku" przedstawia się nastepująco: 1. por. Brandt, 2. por. Endrody. 3. mjr. Bettoni

Konkurs „Łazienek" wygrał Grabianowski, 2. Strzeszewski.

WYŚCIG KOLARSKI GAZECIARZY W WARSZAWIE. W niedziele odbył sie na szosie Warszawa — Błonie — Warszawa wyścig kolarski dla gazeciarzy na dystansie 50 klm. Zwyciężył Głowacki w czasie 1:38:20 sek. Ogółem startowało 80 zawodników.

NAPIERAŁA DŁUGODYSTANSOWYM MISTRZEM POLSKI. W niedzielę odbył się na Dynasach długodystansowy wyścig kolarski na 50 klm. z 10-ma finiszami o mistrzostwo Polski. Tytuł i pierwsze miejsce zdobył Napierała (FB) 22 pkt., 1:15:01 sek., 2) Stahl (Legja) 16 p., 3) Michalak 13 pkt., 4) Popończyk 8 pkt., 5) Kieliszek 7 pkt.

POZNAŃ BIJE WROCŁAW 5:0. Międzymiastowy mecz tenisowy Wrocław — Poznań zakończył się zwycięstwem Poznania w stosunku 5:0.

ŚLĄSK ZREMISOWAŁ W TENISIE Z WROCŁAWIEM 9:9. Druga reprezentacja Wrocławia, która walczyła w Katowicach z reprezentacją Śląska, uzyskała tam wynik remisowy 9:9, przyczem jedna gra nie została dokończona spowodu ciemności.

NIEMCY POKONALI DRUŻYNĘ POLSKI 21:6. W niedzielę na stadjonie Wojska Polskiego odbył się międzypaństwowy mecz w szczypiorniaku pomiędzy reprezentacjami Niemiec Wschodnich i Polski Południowej. Mecz zakończył się wysokiem zwycięstwem Niemiec w stosunku 21:6 (12:4).

DARANYI BIJE REKORD ŚWIATOWY HELJASZA. Na zawodach lekkoatletycznych w Budapeszcie ustalił znany węgierski miotacz, dr. Daranyi, nowy rekord światowy w rzucie kulą oburącz, osiągając 29.46 mtr. Dotychczasowy rekord światowy należał do Amerykanina Jacka Torrane i wynosił 28,68 m. Oficjalny ten rekord, jak wiadomo, został niedawno pobity przez Heljasza, który uzyskał 28,78 m. Daranyi pobił zatem i rekord nieoficjalny Heljasza.

SKODA POKONAŁA BOKSERÓW CWS. W teatrze Nowości w Warszawie odbył się mecz bokserski Skoda—CWS o drużynowe mistrzostwo stolicy w klasie A. Mecz przyniósł zdecydowane zwycięstwo Skodzie w stosunku 12:4.

Co grają w teatrach?

TEATR ATENEUM: Już w najbliższą środę otwarcie sezonu pod dyrekcją Stefana Jaracza. Wystawiona zostanie krotochwila Józefa Blizińskiego „Marcowy kawaler" i komedja Józefa Korzeniowskiego „Majster i czeladnik". W obu sztukach wystąpi Stefan Jaracz.

TEATR WIELKI - OPERA: Dziś widowisko amerykańskie „Rose Marie". W poniedziałek i wtorek opera nieczynna. We środę „Rose Marie".

TEATR NARODOWY: Dziś „Walka kobiet" Scribe'a w tłomaczeniu Jana Lorentowicza.

Dnia 13 października „Pan Damazy" Blizińskiego z Zelwerowiczem.

TEATR POLSKI. Dziś „Urodziny", wesoła komedja Bus Feketego z Węgrzynem w roli głównej.

W próbach „Król Lear".

TEATR NOWY: Dziś najnowsza komedja M. Pawlikowskiej - Jasnorzewskiej „Powrót mamy".

W poniedziałek abonament 6—F.

TEATR MAŁY: Dziś pogodna komedja „Wiosenne porządki" Huxleya

TEATR LETNI: Dziś pogodna krotochwila Letraza „Kubuś" z Kurnakowiczem w roli głównej.

TEATR MALICKIEJ. Ostatnie dnie wesołej komedji: „I co z takim robić?", z Malicką i Sawanem. Wkrótce premjera nowej oryginalnej komedji A. Cwojdzińskiego: „Epoka tempa".

TEATR KAMERALNY (Senatorska 29) daje na otwarcie sezonu „Ponad śnieg" Stefana Żeromskiego w reżyserji Karola Bendy.

TEATR „CYRULIK WARSZAWSKI" — Kredytowa 14. Dziś aktualna satyra „Na jeża" z udziałem całego zespołu. Pocz. o godz. 7.15 i 9.45

OPERETKA NA CHŁODNEJ. W pierwszych dniach października otwiera się sezon operetką „Księżna Czardaszka" w odnowionej sali „Małej Komety" przy ul. Chłodnej 49.

TEATR WIELKA REWJA: Dziś i dni następnych melodyjna „Kawiarenka" Benatzky'ego z Marylą Karwowską, Sempolińskim, Krukowskim.

TEATR „HOLLYWOOD": Dziś rewja inauguracyjna p. t. „Dla ciebie, Warszawo".

STOWARZYSZENIE MIŁOŚNIKÓW DAWNEJ MUZYKI. Inauguracja X sezonu koncertowego odbędzie się jutro w sali Konserwatorjum. W programie utwory J. S. Bacha: Toccata, Adagio i Fuga C (na organy), Kantata humorystyczna, Ouverture C. Brandeburski koncert Nr. 2 F. Wykonawcy: Orkiestra kameralna pod dyrekcją T. Zalewskiego, L. Szretterówna — sopran, A. Michałowski — bas, B. Rutkowski—organy, G. Barcewiczówna—skrzypce, S. Snieckowski—obój, A. Junowicz—flet, J. Zaręba—trąbka.

Wyścigi konne

Wynik wczorajszej gonitwy o nagrodę „Wielką Warszawską" im. Fr. Jurjewicza wykazuje w całej pełni, że genracja tegoroczna trzyletnia wykazuje pod względem dobroci i odporności ustępuje miejsca starszym rocznikom. Już w wielu innych gonitwach mniejszej wartości przewaga ta uwydatniła się bardzo. Świadczy to o tem, że hodowla nasza pod względem jakościowym nie posuwa się naprzód. Dzień był bardzo pogodny, publiczności napłynęło dużo, mimo, że bilety wejścia kosztowały drożej, jak zwykle. Gra umiarkowana. Rozgrywka pierwszej gonitwy wzbudziła podejrzenia grającej publiczności, że dzieje się coś nie w porządku i doprowadziła do niepożądanych wystąpień. Mianowicie w trzech startujących koniach najlepiej wziął start jeździec Pula i mocno ruszył z miejsca. Pozostali żokieje, widocznie mając dyspozycje jazdy na finisz, czyli końcówkę, na moment wstrzymali konie, czem umożliwili zyskanie Pulcowi na terenie i do zwycięstwa.

Coraz częściej zdarza się, że próby dystansowe skracane są do 1000 czy 500 metrów. Nie jest to właściwie wtedy wyścig na siłę, lecz szybkość. Takiemi wyścigami „spacerowemi", a dla selekcji niepożądanemi, winno zająć się Towarzystwo.

Wyniki z dnia wczorajszego następujące:

I. 2200 zł. Dyst. 2100 mtr. 1. Latonia. Tot. zw. 15.50.

II. 1400 zł. Dyst. 2100 mtr. 1. Kubań, 2. Giovinezza. Tot. zw. 8, fr. 6 i 7.

III. 1800 zł. Dyst. 1100 mtr. 1. May Wong, 2. Otaro, 3. Odyseja. Tot. zw. 10.50, fr. 5.50, 6 i 7.

IV. Wielka Warszawska im. Fr. Jurjewicza. 60.000 zł. Dyst. 2400 m. 1. Garonne, 2. Grand Seigneur, 3. Bandit. Tot. zw. 26.50, fr. 8.50, 9 i 7.

V. 2000 zł. Dyst. 1600 mtr. 1. Surma III, 2. Igor II. Tot. zw. 14, fr. 7 i 6.

VI. Sernicka 10.000 zł. Dyst. 1100 mtr. 1. Hawerla, 2. Juras, 3. Klejnot Bychawski. Tot. zw. 28, fr. 9, 6.50 i 14.

VII. 1800 zł. Dyst. 1800 mtr. 1. Florencja II, 2. Fidelio. Tot. zw. 26.50, fr. 9.50 i 6.50.

VIII. 1400 zł. Dyst. 2100 mtr. 1. Delfina, 2. Orfeusz, 3. Impas III. Tot. zw. 51.50, fr. 17.50, 9 i 8.50.

Nasza Rubryka

WYKWALIFIKOWANA nauczycielka udziela lekcyj w zakresie gimnazjalnym. Specjalność: matematyka, fizyka, chemja, francuski. Dzwonić: 11-18-61.

KREŚLARKA techniczna, młoda, poszukuje pracy. Wymagania najskromniejsze. Królewska 29 m. 44. Roth.

Co usłyszymy w Radjo?

Poniedziałek, 30 września.

6.30 Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 6.33 Pobudka do gimnastyki. 6.34 Gimnastyka. 6.50 Muzyka płyty „Syrena - Elektro". 7.50 Odczytanie programu na dzień bieżący. 7.55 „Parę informacyj". 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu. 12.00 Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie. 12.03 Dziennik południowy. 12.15 Muzyka lekka. 13.25 Chwilka dla kobiet. 15.15 Przegląd giełdowy. 15.25 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 Koncert Tria Salonowego. 16.00 Lekcja języka niemieckiego — lektor dr. Jan Piprek. 16.15 Koncert solistów. 16.45 „Ożenił się" — skecz Władysława Bienia. 17.00 „Służba domowa u nas i zagranicą" — odczyt wygł. Halina Siemieńska. 17.15 „Minuta poezji". 17.20 Muzyka lekka. 18.00 Recital organowy prof. Feliksa Nowowiejskiego. 18.40 „Życie kulturalne i artystyczne stolicy" 18.45 Muzyka lekka (płyty). 19.00 Koncert reklamowy. 19.15 Zapowiedź programu na dzień następny. 19.25 „Skrzynka rolnicza" — inż. Wacław Tarkowski (inf. roln.). 19.35 Wiadomości sportowe lokalne. 19.40 Wiadomości sportowe ogólne. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Audycja żołnierska. „Na urlopie" — pióra Kazimierza Jarsza. 20.25 Duety i piosenki w wyk. Janiny Godlewskiej i Andrzeja Boguckiego. 20.45 Dziennik wieczorny. 21.00 Recital wiolonczelowy Tadeusza Lifana. Przy fortep. prof. Ludwik Urstein. 21.30 Wieczór literacki „Satyra lwowska — Jan Lam" — w oprac. dr. Wł. Jampolskiego. 22.00 Koncert Symfoniczny w wykonaniu Orkiestry P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga z udz. Lotarji Bologna (harfa). 23.00 Wiadomości meteorolog. 23.05 Muzyka taneczna.

Co wyświetlają kina?

ADRIA: „Bengali".
APOLLO: „Wyprawy krzyżowe".
ATLANTIC: „Epizod".
AMOR: „Miłość Tarzana".
ACRON: „Mściciel poezji".
AS: „Zdobyć Cię muszę".
ANTINEA: „Tajemnica małej Shirley" i „Syn King Konga".
CORSO: „Człowiek o stu maskach" i rewja.
COLOSSEUM MAŁE: „Pat i Patachon — jazbandytami".
CORSO: „Wielka księżna i chłopiec hotelowy" i rewja.
CAPITOL: „Mały pułkownik" z Shirley Temple.
CASINO: „Szkarłatny kwiat".
ELITE: „Idziemy po szczęście".
FAMA: „Sing-Sing".
FILHARMONJA: „Pieśń zdobywa świat".
FORUM: „Mord w Trinidad" i „Kryzys skończony".
FLORIDA: „Dla ciebie śpiewam" z Kiepurą i „Nocny lot".
HELIOS: „Piotruś" z Franciszką Gaal.
ITALJA: „Skandale miljonerów" i „Niebezpieczny flirt".
LOS: „Zmiana serc".
LUX: „Biała lilja" i „Koci pazur".
KOMETA: „Roześmiane oczy" i rewja.

MAJESTIC: „Dla ciebie tańczę".

MASKA: „Nasi chłopcy arynarze" i „Jej czar".
MFWA: „Niebezpieczny flirt" i „Uwielbiana".
METRO: „Iskor".
MIEJSKI: „Wesoła wdówka".

MUCHA: „Nana" „Kobieta Tarzan".
NOWA TOMBOLA: „Rumba" i Prawda o miłości".
OKO PRASKIE: „Katiusza" i „Rodzina Rotszyldów".
PAN: „Dwie Joasie" ze Smosarską.
PETIT TRIANON: „Piotruś" oraz „Wielka ksiżna i chłopiec hotelowy".
POPULARNY: „Wyspa skarbów" i rewja.
PROMIEŃ: „Pogromca Indjan" i „Księżniczka przez 30 dni".
PRAGA: „Nasi chłopcy marynarze".
RIALTO: „Zaproszenie do Walca" z Liljan Harvey.
RIVIERA: „Antek policmajster".
ROXY: „Jestem zbiegiem" i „Indje".
STYLOWY: „Sequoia".
SOKÓŁ: „Niebezpieczny kochanek" i „Bella Bonna".
ŚWIATOWID: „Folies Bergere" z M. Chevalier.
TON: „Miłość Fräulein Doktor" oraz „Flip i Flap".
UCIECHA: „Barboona".
UNJA: „Tajemnice Perraku" i rewja
VARIETE: „Noce wiedeńskie", „Flip i Flap robią karjerę" i rewja.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne

Kronika Krakowska

W czwartek posiedzenie rady miejskiej

W nadchodzący czwartek odbędzie się posiedzenie Rady miejskiej. Na porządku dziennym znajdują się przeważnie sprawy dotyczące finansów miejskich, a więc pożyczek zaciągniętych przez Gminę w PKO., Funduszu Pracy i B. G. K. Pożyczki te przeznaczone zostaną na kanalizację i uregulowanie gruntów poaugustjańskich, na plany zabudowy okolic podmiejskich, na budowę szkół — (35.000 zł.). Po omówieniu kwestyj podatkowych rada miejska rozstrzygnie sprawę obniżki opłat za dekrety koncesyjne na prowadzenie przedsiębiorstw samochodowych.

Z miasta

PUBLICZNĄ BIBLJOTEKĘ DZIECIĘCĄ DLA DZIECI I MŁODZIEŻY DO LAT 14

otwiera z dniem 1-go października b. r. VI Koło T. S. L. przy Placu na Groblach 7, parter na lewo. Wypożycza się bez kaucji dobre książki w poniedziałki, środy i soboty, od 4 do 6 po południu, za pisemnem zezwoleniem rodziców, Opieki lub szkoły.

MIEJSKA SZKOŁA GOSPODARSTWA DOMOWEGO W KRAKOWIE,

ul. św. Marka 34, przyjmuje uczenice na oddział gotowania, oraz na oddział robót ręcznych i trykotarstwa ręcznego. Wpisy codziennie w godzinach od 9 do 13.

KURSY JĘZYKOWE W POLSKIEJ YMCA.

Kursy j. angielskiego, francuskiego i niemieckiego w dwóch stopniach dla młodzieży szkolnej, mężczyzn i kobiet rozpoczynają się z dniem 1 października br. Wpisy w sekretarjacie Polskiej YMCA, Kraków, Krowoderska 8. Tel. 124-36.

Dyżury lekarzy

Dnia 30 września noc:

1. Dr. Friedman Henryk, Wrzesińska l. 3, tel. 117-79.
2. Dr. Kaczyński Henryk, Topolowa l. 42, tel. 162-01.
3. Dr. Landau Zygmunt, Zyblikiewicza l. 19, tel. 112-83.
4. Dr. Żabiński Robert, Gzowska 21, tel. 182-68.

Repertuar

TEATR IM. SŁOWACKIEGO.

W poniedziałek nieczynny.

Z TEATRU „BAGATELA"

Teatr „Bagatela" prezentuje w dalszym ciągu rewję p. t. „Tańce... hulanki... swawola". Powodzenie tej rewji skłania dyrekcję teatru do sprolongowania tejże na okres kilku dni.

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Pociąg - widmo" i Flip i Flap w „Tu rządzi humor".
APOLLO: „Mały pułkownik".
ATLANTIC: „Moskiewskie noce" i „Wielka księżna i chłopiec hotelowy".
PROMIEŃ: „Miłość cyganki".
STELLA: „Halka".
SZTUKA: „Baboora".
ŚWIT: „Szopen — piewca wolności".
UCIECHA: „Kocham wszystkie kobiety".
WANDA: „Dwie Joasie".

Radjo krakowskie

Wtorek, 1 października.

6.30 Audycja poranna. 7.50 Program oraz parę informacyj. 8.00— Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.03 Dziennik południowy, audycja dla szkół (dla dzieci młodszych) p. t.: „Wędrówka wróbla", koncert zespołu Z. Grossmana, chwilka dla kobiet i Z rynku pracy. 13.35 Obiad u Straussa (płyty) 15.15 Przegl. giełd. i wiadom. o eksp. 15.30 Najulubieńsze utwory Schuberta (płyty). 16.00 Skrzynka P. K. O. 16.15 Koncert kameralny w wyk. Tria Jana Dworakowskiego. 16.45 „Cała Polska śpiewa" — audycję prowadzi prof. B. Rutkowski. 17.00 „Światła wielkiego miasta". 17.15 Koncert „Król Baletu: Delibes" w wykon. orkiestry kameralnej. 17.50 „Encyklopedja mówiona" — inż. St. Broniewski (na wszystkie rozgłośnie 18.00 Recit. fort. J. Familier-Hepnerowej. 18.30 „Dom Kasprowicza" szkic literacki J. Szczawieja. 18.45 Melodje góralskie z płyt. 19.00 „Państwa zwierzęce" wygł. inż. W. Muller. 19.10 Program na dzień następny. 19.20 Koncert reklamowy. 19.35 Lokalne wiadomości sportowe. 19.40 Wiadomości sportowe. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 Biuro Studjów rozmawia ze słuchaczami. 20.10 Muzyka salonowa w wyk. Małej ork. P. R. 21.00 Dzień wiecz. i „Obrazki z Polski współcz.". 21.15 Koncert Stow. Dawnej muzyki z Warsz. Konserwatorjum. W programie utwory J. S. Bacha. 22.30 „Coś nie coś o tak zwanych angielskich dziwactwach" — feljeton wygł. Cithurus. 22.45 „Czy i dlaczego potrzebujemy kolonij?" — wygł. Dr. Wiktor Ormicki, doc. U. J. 23.00 Wiadom. meteorologiczne. 23.05 Muzyka taneczna z płyt.

OGŁOSZENIA DROBNE

A.A.A.A.A.) TAPCZANY higjeniczne, automatyczne patentowane 3722, złotych 50, oraz nowoczesne kozetki, otomany. Warunki dogodne. Wytwórnia: Twarda 5. Tel. 247-67.

Na raty: mundurki szkolne, ubiory, konfekcja. „Składnica Odzieży"— Królewska 47.

SZTAFETA ROBOTNICZA

Manifestacja Sportu Robotniczego w Kutnie

Łódzki Robotniczy Sportowy Komitet Okręgowy w dniu 22 września r. b. zorganizował w Kutnie Święto Sportu Robotniczego dla klubów tamt. miasta i okolic.

Program Święta opracowany wzorem podobnych imprez odbytych w miastach i miasteczkach województwa łódzkiego, jak Łódź, Piotrków, Zduńska Wola, czy inne, przewidywał bieg uliczny, błyskawiczny turniej piłkarski, defiladę zawodników ze sztandarami na boisku, popisy gimnastyczne, mecz piłkarski robotniczej reprezentacji RSKO Gdańsko - Pomorskiego z robotniczą reprezentacją Kutna, oraz na zakończenie akademję.

Program przesłany do Starostwa miejscowego, które na imprezę powyższą udzieliło swego zezwolenia, nie mając żadnych zastrzeżeń co do poszczególnych punktów programu.

Jak więc z powyższego wynika, wszystko przygotowane było normalnie bez jakichkolwiek uchybień ze strony organizatorów i nic nie świadczyło, że miasto Kutno będzie świadkiem specjalnej nagonki na sport robotniczy.

W dniu imprezy rano jednak stwierdzono, iż w nocy z soboty na niedzielę pozwolił sobie ktoś zerwać wszystkie afisze wyklejone na mieście o kolorze czerwonym, pozostawiając jedynie 5 afiszy białych, odbitych w drukarni, jako próbne, jak gdyby dla potwierdzenia, że zrywano afisze nie z powodu treści, lecz barwy.

Imprezę rozpoczęto biegiem ulicznym dla mężczyzn, trasa którego prowadziła z Domu Robotniczego przez centralne ulice miasta na boisko Sokoła. Bieg otrzymał ramy organizacyjne, których nie powstydziłoby się żadne miasto, nie wyłączając stolicy, na wszystkich bowiem skrzyżowaniach ulic są porządkowi, oraz członkowie komisji sędziowskiej, wskazujący chorągiewkami uczestnikom trasę. Na czele biegu auto z chorągiewką niebiesko-czerwoną oznaką głównej komisji sędziowskiej, za nim piękny różnokolorowy korowód zawodników, w tyle zaś auto ze sztandarem Wydziału Sanitarnego łódzkiego R. S. K. O., a w nim zaś sanitarjusze sportu robotniczego z opaskami i apteczkami gotowi natychmiast udzielić pomocy każdemu, kto jej będzie potrzebował, zaś na chodnikach masę publiczności, przyglądającej się biegowi.

W zawodach na boisku na pierwszy ogień idzie błyskawiczny turniej, udział w którym wzięły zespoły klubów Jutrzni i TUR z Kutna, TUR — z Żychlina i TUR z Dobrzelina, zakończony zwycięstwem TUR-a kutnowskiego. Zespoły piłkarskie Jutrzni i TUR z Włocławka wobec defektu autobusu na turniej się spóźniły.

Na zakończenie zawodów porannych odbywa się defilada przeszło 300 zawodników, biorących udział w Święcie z lasem czerwonych sztandarów.

Defiladę zawodników idących w kolejności reprezentacja Gdańska, dalej zespoły i zawodnicy klubów robotniczych z Kutna, Dobrzelina, Żychlina, Włocławka i Aleksandrowa, odbierają członkowie Zarządu ŁRSKO oraz przedstawiciele bratnich organizacyj.

Zawodnicy po okrążeniu boiska ustawiają się półkołem przed trybuną do zebranej publiczności i zawodników przemawia tow. Zatke, przewodniczący Zarządu ŁRSKO, zapoznając obecnych, dlaczego to sport robotniczy w roku bieżącym demonstruje we wszystkich miastach swą siłę i liczebność, stwierdzając jednocześnie, iż w roku 10-lecia swego istnienia sport robotniczy egzamin dorobku swego zdał w stu procentach.

Jednocześnie tow. Zatke w imieniu Zarząd RSKO wyraża zadowolenie, że właśnie w Kutnie imprezę podobną zorganizowano, w mieście, w którem czerwień wyklejonych afiszy tak mocno razi „przyjaciół" sportu robotniczego, iż nie zostawiono ani jednego egzemplarza.

Kończąc przemówienie, zapewnia, iż każda szykana sportu robotniczego będzie miała tylko odwrotny skutek, będzie ona zachętą do dalszej pracy o lepsze jutro i wznosi okrzyk „Wolnym Cześć" na cześć sportu robotniczego i socjalizmu, trzykrotnie powtórzony przez zawodników.

Po przemówieniu orkiestra dęta Jutrzni — TUR gra międzynarodówkę, chylą się wszystkie sztandary, publiczność wstaje z miejsc.

W czasie zawodów porannych rozpoczyna się również współpraca miejscowej policji z organizatorami, a mianowicie przedstawiciel policji kutnowskiej pragnie wszystkich legitymować, nie wystarcza mu okazanie dowodu osobistego przez kierownika zawodów, tow. Zatkego, pyta o dalsze personalja, czy żonaty, gdzie pracuje i t. d., chce legitymować pozostałych kierowników poszczególnych grup, interesują go personalja kapitanów zespołowych, nie bacząc, iż swem postępowaniem wprowdza chaos do samej imprezy.

Pragnie legitymować tow. Bańkę, prosząc go o dowód osobisty, a jako powód podaje, iż musi wiedzieć, jak się nazywa i kto jest, kto nosi opaskę z krzyżem czerwonym, a ponieważ otrzymuje oświadczenie tow. Zatkego, że dalszych informacyj nie dostanie, gdyż swem postępowaniem przeszkadza w imprezie, zabiera tego ostatniego do komisarjatu.

Są również i w tym czasie momenty humorystyczne, jak sztandar Wydziału Sanitarnego Łódzkiego RSKO, jest oglądany przez władze, jako coś antypaństwowego z powodu podobieństwa liter na nim, wyszytych do skrótu nazwy jednego z państw ościennych i dopiero po wyjaśnieniach, że czerwony krzyż na niebieskiem tle to nie jest odznaka bojowa, lecz międzynarodowy znak tych, którzy bliźnim swym przychodzą z pomocą, zaś skrót liter Z.R.S.S. to Związek Robotniczych Stowarzyszeń Sportowych, przedstawiciel władzy odchodzi, lecz z miny widać, że nie wszystko zrozumiał.

Właściwa nagonka zostaje rozpoczęta dopiero w czasie przerwy obiadowej, kiedy to na rozkaz miejscowego komendanta policji zatrzymano członków orkiestry za granie międzynarodówki, zabrano ludzi z domów, konfiskując im nuty.

Na nic się zdała argumentacja kierownika zawodów, że międzynarodówka to nie jest hymn zabroniony, zatrzymano w areszcie członków orkiestry i kierownika zawodów. Przy zeznaniach poszczególnych miejscowe władze zapominają, iż postępowaniem swem ośmieszają tylko powagę instytucji, zeznanie naprzykład bębnisty na pytanie, jak długo grał międzynarodówkę, brzmi, że w bęben bije dwa razy długo, raz krótko, wezwanie miejscowego organisty do komisarjatu w charakterze eksperta, który podobno miał odśpiewać melodję międzynarodówki, zaszczytu władzom nie przynosi.

O tem, że cała akcja skierowana była tylko w tym celu, aby impreza sportu robotniczego się nie udała, świadczyć mogą fakty wyzwania w czasie przerwy obiadowej do komisarjatu kierowników Sokoła, celem złożenia wyjaśnień, jakiem prawem oddali boisko sportowi robotniczemu i dlaczego zezwolili na defiladę, zapominając, iż z pretensjami właściwie winni się udać do Starostwa, które na imprezę zezwolenia swego udzieliło.

Wysiłek policji kutnowskiej dał całkiem inny rezultat, gdyż grupy gimnastyczne Jutrzni, ćwicząc bez muzyki, robiły to tak pięknie jak nigdy dotąd, rywalizując między sobą o palmę pierwszeństwa Kutno z Włocławkiem, zbierając oklaski od publiczności.

Nie zawiodła również drużyna Gdańska, wygrywając z reprezentacją Kutna 10:2, demonstrując bardzo ładną grę.

Zmiany na stanowiskach kierowników imprezy też nie przyczyniły się do załamania, gdyż zatrzymanych w komisarjacie zastępowali inni, robiąc wszystko, aby z nałożonych obowiązków wywiązać się lepiej.

Największym sukcesem to jednak było zjawienie się publiczności, która przybyła w takiej ilości, iż Kutno nie pamięta podobnej frekwencji nawet w roku 1930, kiedy w Kutnie gościł Hakoah wiedeński.

Przykrym momentem to jedynie było zatrzymanie w komisarjacie ludzi przez 27 godzin, prowadzenie ich z komisarjatu do aresztu miejskiego i t. p. szykany.

Istniało w Łodzi i powtarzane jest przysłowie, kto nie był w Kutnie, ten nie zna życia, obecnie jednak należałoby zmienić w sensie, że nie wszyscy w Kutnie znają życie.

Bieg kolarski Z.R.S.S.

W dniu 6 października o godz. 10 rano odędzie się na zamknięcie sezonu kolarskiego bieg na trasie Warszawa — Błonie, dystans 75 klm. Start i meta (2 km. od tramwaju 21).

Wyścig dostępny jest dla wszystkich członków sekcji kolarskiej ZRSS oraz klubów robotniczych zrzeszonych w ZRSS, przyczem zawodnicy winni posiadać legitymacje ZRRSS z opłaconemi składkami na rok 1935.

Zawody zostaną rozegrane na podstawie przepisów ZRSS.

Dla zwycięzców przewidziane są nagrody indywidualne w ilości 6 oraz 4 dyplomy.

Dla klubu, którego największa ilość zawodników ukończyła bieg przewidziana jest nagroda drużynowa.

Zawody odbędą się bez względu na pogodę. Po biegu zostaną rozdane nagrody z poprzednich zawodów.

Zgłoszenia nadsyłać należy do Sekretarjatu ZRSS Warszawa, Czerwonego Krzyża 20-62 do dn. 5 października r. b. wraz z wpisowem złotych dwa od drużyny.

* * *

Sekcja kolarska ZRSS zawiadamia, że w dniu 2 października r. b. o godz. 19.30 w lokalu ZRSS, odbędzie się posiedzenie delegatów i odprawa biegu kolarskiego.

Propagandowy film sportowy

Celem bliższego zapoznania się z pracą wychowania fizycznego stosowaną w organizacjach robotniczych w innych krajach, — na piękne masowe ćwiczenia wolne oraz zespołowe ćwiczenia na przyrządach, zawody lekkoatletyczne, pływackie, piłki nożnej i t. p. — Zw. Robotn. Stow. Sport. sprowadził film wykonany w czasie święta sportu robotniczego w Lucernie (Szwajcarja).

Szereg ćwiczeń dotychczas niewidzianych w Polsce składa się na ten ciekawy film. Wszyscy czynni sportowcy interesujący się wychowaniem fizycznem winni film ten obejrzeć. Czas jednego seansu — dwie godziny. Wzywa się wszystkie kluby robotnicze i organizacje, któreby pragnęły film powyższy u siebie wyświetlić, by porozumiały się z instruktorem WRSKO tow. Boskim celem ustalenia daty wyświetlań tego filmu Kluby Okr. Warszawskiego mogą korzystać z terminów tylko w miesiącu wrześniu i październiku.

Mistrzostwa R.P.A.

Pierwsza runda mistrzostw R. P. A. na rok 1936 i 36 dobiega końca.

Wprawdzie do zakończenia pozostało jeszcze kilka meczy, ale już dziś sprawa jest przesądzona, że mistrzostwo jesienne zdobędzie drużyna kolejarzy pruszkowskich R. K. S. „Znicz".

Klub ten pięknie zastartował w obecnych rozgrywkach, bijąc wszystkich swych rywali i ma w zapasie najlepszy stosunek bramek.

Czy uda się Zniczowi zdobyć mistrzostwo na rok 1935 i 36 trudno w tej chwili wyniokować.

Podobna sytuacja była w roku ubiegłym, kiedy to Znicz na jesieni wysunął się na czołowe miejsce, a wiosną przyszedł kryzys i trzeba zrezygnować z myśli o zaszczytnym tytule mistrza R. R. A. Mamy nadzieję, że w roku bieżącym towarzysze pruszkowscy nie spoczną w sezonie zimowym na laurach, ale przeprowadzą racjonalny trening i przystąpią w drugiej rundzie do dalszych bojów o prymat w piłkarstwie z większemi szansami. O drugie miejsce w tabeli toczy się walka pomiędzy Skrą i Gwiazdą Lepsze widoki ma Skra, która ma tylko jeden mecz przegrany ze zniczem.

Gwiazda na początku obecnych rozgrywek przechodziła spadek formy przegrywając z zupełnie słabymi przeciwnikami. Obecnie podciągnęła się i ma szanse uplasować się w czołowej grupie.

Zupełnie dobrze przedstawia się sprawa Marymontu, który w chwili obecnej ma szanse zdystansowania Gwiazdy.

Uzyskanie własnego boiska około którego pracę dobiegają końca niewątpliwie wpłynie na pracę i polepszenie poziomu sportowego.

Nie powodzi się natomiast obecnemu mistrzowi R. P. A. Sarmacie, która nie może osiągnąć zeszłorocznej formy i na powtórzenie zeszłorocznego sukcesu nie ma szans.

Nierówno przedstawia się sytuacja Czarnych, Drukarza i TUR Wisła.

Każdy z tych klubów może w roku przyszłym rozstać się z klasą A.

Szczególniej grozi to TUR Wisła. Nagół drużyna niezła, jednak stosunki wewnętrzne w tym klubie wywierają wpływ ujemny na graczy, co odbija się na wynikach.

Przypuszczać należy, że wysiłki podjęte w kierunku unormowania pracy w tym klubie dadzą dobre rezultaty i w przyszłym sezonie TUR. Wisła poszczycić się będzie mógł lepszemi rezultatami.

W kl. B największe szanse na pierwsze miejsce mają Elektryczność i Hapoel.

Niewiadomą stanowi Żar, który w roku bieżącym gra poraz pierwszy w R. P. A.

Trzeba podkreślić, że awansowane w roku bieżącym kluby Naprzód z Brwinowa i Czerwoni z Legionowa spisują się dość dobrze i już mają za sobą mecze wygrane.

O klasie C trudno narazie coś pisać.

Na podstawie poprzednich wyników liczyć by się należało dość poważnie z TUR Naprzód z Sochaczewa.

Całkowicie wyświetloną sytuację będziemy mieli we wszystkich klasach w końcu października.

„Kibic"

Mistrzostwa piłkarskie Z.R.S.S.

W dniu 5 i 6 października r. b. w Tomaszowie Mazowieckiem od będą się zawody o mistrzostwo ZRSS w piłce nożnej.

W zawodach wezmą udział: R. K. S. (Lwów), Naprzód (Chorzów) Sarmata (Warszawa), Sidlitz (Gdańsk), Ruch, Brześć n. Bug) i Widzew (Łódź).

Drużyny powyższe zakwalifikowały się do rozgrywek decydujących w spotkaniach okręgowych, przyczem R. T. S. Widzew broni tytułu mistrzostwa Z. R. S. S.

Rozgrywki odbędą się w 2-ch grupach.

Do pierwszej przydzielone zostały R. K. S. Naprzód i Sidlitz; do drugiej — Widzew, Sarmata i Ruch.

Mistrzowie grup rozgrywają pomiędzy sobą finał, zwycięzca, którego uzyskuje tytuł mistrza ZRSS na rok 1935, oraz proporzec z barwami klubów biorących udział w zawodach.

Najpoważniejszymi kandydatami na mistrza są Widzew w Łodzi oraz RKS ze Lwowa.

Spodziewać się należy zaciętej walki o prymat w piłkarstwie robotniczem Polski.

W drugim dniu po południu odbędzie się mecz pomiędzy reprezentacją ZRSS a reprezentacją robotniczą okręgu łódzkiego.

* * *

Wydział piłkarski Z. R. S. S. wzywa kluby biorące udział w zawodach, aby natychmiast przesłały na piśmie dokładny skład swej drużyny z podaniem imienia i nazwiska zawodników, barw klubu, oraz sędziego **na adres tow. Wacława Zatke, Łódź, ul. Cegielniana 104.**

Zawody sportowe

w dniu święta Młodzieży Robotniczej

W niedzielę dnia 6 października z okazji Święta Dnia Młodzieży Robotniczej, Warsz. Rob. Sp. Komitet Okręgowy organizuje na boisku RKS Skra przy ul. Okopowej propagandowe zawody sportowe o następującym programie:

godz. 10-ta — Zbiórka wszystkich uczestników zawodów, otwarcie zawodów — odśpiewanie hymnu młodzieży robotniczej.

g. 10,15 — Początek finałowych rozgrywek w grach sportowych o mistrzostwo WRSKO na r. 1935.

g. 10.30 — Bieg na przełaj młodzików do lat 17-tu na przestrzeni 1600 mtr.

g. 10.45 — Bieg na przełaj kobiet na przestrzeni 800 mtr.

g. 11.00 — Bieg uliczny mężczyzn na przestrzeni 3200 mtr.

g. 11.30 — Bieg sztafetowy 10x375 dostępny dla zespołów A. S., Org. Mł. TUR oraz Zw. Zaw.

g. 12.00 — Pokazowe zawody lekkoatletyczne i mecz piłki nożnej.

g. 12.30 — Zakończenie zawodów i rozdanie nagród.

Biegi naprzełaj kobiet, młodzików i mężczyzn, które będą zarazem jesiennemi mistrzostwami WRSKO w biegach na przełaj na r. 1935 odbywać się będą w konkurencji drużynowej i indywidualnej.

W skład drużyny kobiecej wchodzi 4 zawodniczek, drużyn młodzików i męskiej 8 zawodników. Jeden klub może zgłosić do wolną ilość drużyn.

W konkurencji indywidualnej mogą startować również i niestowarzyszeni. Zwycięskie drużyny zdobywają nagrody przechodnie w postaci pucharów ofiarowanych przez KRKS Zryw i Robotniczy Ośrodek Wych. Fiz.

Wpisowe od drużyny 2 zł. od zawodnika 20 gr. Zgłoszenia wraz z wpisowem przyjmuje sekretarjat WRSKO, Czerw. Krzyża 20 pokój Nr. 37 codziennie w godz. wieczorowych tylko do dnia 4 października b. r. Późniejsze zgłoszenia uwzględniane będą.

Zawody piłkarskie

SKRA — MARYMONT 7:0 (3:0).

Mecz o mistrzostwo kl. A RPA zakończył się wysokiem zwycięstwem Skry.

Na usprawiedliwienie Marymontu można podać to, że późno został zawiadomiony o zmianie godzin i wystąpił z rezerwowymi.

Bramkami podzielili się: Janusz 2, Więckowski 2 i Burzyński 1.

TUR - WISŁA — DRUKARZ 2:1.

Zawody odbyły się w bardzo serdecznej atmosferze. Bramki dla TUR - Wisła zdobyli: Domagalski i Hajduk, dla Drukarza Ługowski.

RUCH—SKRA 3:3 (1:1)

W ubiegłą sobotę i niedzielę bawił w Warszawie RKS Ruch z Brześcia nad Bugiem. W sobotnim spotkaniu goście uzyskali wynik remisowy. Gra toczyła się ze zmiennem szczęściem, technicznie Skra była drużyną lepszą, Ruch natomiast był bardziej efektowny. Bramki dla Ruchu zdobyli: Koprowicz II, Sikona, Bartosik. Dla Skry — Więckowski.

GWIAZDA — RUCH 7:3 (6:1).

Zawody te były doskonałym przykładem, czem może stać się spotkanie piłkarskie, gdy sędzia nie potrafi stanąć na wysokości zadania. Prowadzący te zawody p. Muszkat swojemi rozstrzygnięciami doprowadził do skandalu i po przerwie musiał opuścić boisko.

Zupełna zmiana zaszła, gdy sędziował tow. Zawadzki.

Bramki dla Gwiazdy zdobyli: Szulzyngier 4, Frajman 1, Birenzweig 2; dla Ruchu: Licewicz, Sikona, Bartosiuk.

WARSZAWIANKA — LEGJA — SKRA 80:50½ i 49.

Mecz lekkoatletyczny kobiet.

Ważniejsze wyniki, uzyskane przez zawodniczki Skry:

60 mtr. III Wenclówna 8,2, VI Malarska 8,7.

200 mtr. IV Chaberska 32,4, V Wajnsztajnówna 32,6.

500 mtr. IV Zwirlicz, V Paramonówna.

Sztafeta 60 x 75 x 100 x 200. III Skra 1.05,8.

Kula III Wenclówna 9.03, Alluch n 7.55.

Dysk. II Wenclówna 27,54, VI Alluchna 21.74.

Skok wzwyż. II Wenclówna 1.33 V Malarska 1.20.

Skok w dal. I Wenclówna 5.03, VI Chabierówna 4.29.

Wieści ze Lwowa

R. K. S. MISTRZEM KL. A

Rozegrane w ubiegłą niedzielę zawody o mistrzostwo kl. A. Lwowskiego O. Z. P. N. pomiędzy R. K. S., a T. S. L. przyniosły wynik remisowy 0:0.

Dzięki temu rezultatowi R. K. S. zdobył punkt, który zadecydował o zdobyciu mistrzostwa.

Obecnie R. K. S. stawał będzie do rozgrywek z mistrzami grup prowincjonalnych kl. A jak tarnopolska Jehuda i Sian przemyski o wejście do Ligi Okręgowej.

R. K. S. GRANIT — LOT 2:2 (1:1)

Zawody towarzyskie zakończyły się wynikiem remisowym.

R. K. S. HUTA (ŻÓŁKIEW) — JUTRZNIA 5:0 (2:0).

Zawody towarzyskie.

* * *

W turnieju piłkarskim o puchar im. prof. Wacka stanęły z drużyn robotniczych R. K. S., Z. Z. K. i Pocisk, które uzyskały wyniki:

R. K. S. — Lwowianka 0:0.

Z. Z. K. — Lechja 2:1.

Pocisk — Jedenastka 1:0.

Uwaga!

Wszystkie kluby piłkarskie jadące na mistrzostwa Z.R.S.S. do Tomaszowa Mazowieckiego winny zabrać ze sobą sztandary klubowe.

Redaktor odpowiedzialny: STANISŁAW NIEMYSKI.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo-Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.